

ukazują, jak należy patrzeć na przeszłość i na przyszłość w świetle zapowiedzi zbawczych. Przemawiał w swoim słowie, ale pozwalał i mówić ludziom. W różny sposób przekazuje Stary Testament swoje słowo. Bóg przemawia do tego, kto się na Niego otworzy, może trzeba zapytać z Ozeaszem – „... któż jest tak mądry, aby to pojąć i rozumny, aby to rozważył?” (Oz 14, 10a). To podwójne pytanie nie chce mówić o niemożliwości zrozumienia, ale wskazać na trudności interpretacji. Chcąc posłużyć się mądrością i zrozumieniem, aby poznać „drogi Jahwe”, tzn. wolę Boga w życiu pojedynczego człowieka i nie oddzielać Bożego działania w historii i życiu potocznym człowieka. Dalej prorok mówi: „Bo drogi Pańskie są proste” (Oz 14, 10b). Te drogi Jahwe można poznać nie tylko przez czytanie prorockich słów, ale całego Starego Testamentu. Każdy czytający Stary Testament powinien go rozumieć i pojmować, co chce mu powiedzieć Bóg przemawiający z kart Starego i Nowego Testamentu.

Temu chce służyć ta nowa książka prof. J. Schreinerera, aby pomóc czytelnikom zrozumieć słowo Boże i wypełniać wolę Boga, który objawił ją na kartach obu Testamentów i pragnienie, aby ci, którzy w Niego wierzą, poznawali Jego wolę i ją wypełniali.

Częstochowa

KS. ZDZISŁAW MAŁECKI

**RICHARD LEBEAU, *Une histoire des Hébreux. De Moïse à Jésus*. Editions Tallandier, seria Documents d'histoire, Paris 1998, s. 291 (wkładka ze zdjęciami — 8 stron i 4 plany Palestyny).**

Richard Lebeau, ur. w 1953 r. jest absolwentem paryskiej École Pratique des Hautes Etudes w zakresie egiptologii i historii starożytnego Bliskiego Wschodu. Stale współpracuje z renomowanymi periodykami, jak „Historia” i „Archeologia”. Jest autorem licznych publikacji i artykułów, m.in. *Lettres et souvenirs de J. F. Champollion* (Bourgeois 1986) i *Guide culturel Syrie-Jordanie* (Arthaud 1996).

Książka Richarda Lebeau ukazuje dzieje Hebrajczyków w konfrontacji z tekstami Pisma Świętego. Od trzech tysięcy lat lud Izraela jest bowiem przedmiotem licznych kontrowersji i pytań. W oparciu o stulecie wykopalisk archeologicznych i wyniki nauk pomocniczych, jak egiptologia, asyriologia i filologia biblijna, autor dokonuje oryginalnej analizy historii Hebrajczyków — narodu wybranego — na ogromnej przestrzeni chronologicznej aż po wygnanie Żydów z Ziemi Świętej przez Rzymian w 135 r.

Wędrówka przez dzieje dawnego Izraela ma charakter chronologiczny sięgając w rozdziale I (*Le Proche-Orient avant les Hébreux*) okresu prehistorii Palestyny i Bliskiego Wschodu. Zasadnicze znaczenie ma jednak rozdział II (*Les Origines des Hébreux*) stanowiący analizę historii Patriarchów, szczególnie Abrahama, oraz

budzącego wiele kontrowersji semickiego terminu Hapiru/Apiru. Słowo to pojawia się po raz pierwszy w tekstach klinowych początku II tysiąclecia przed Chr. jako Sagaz, następnie odnajduje się w Ugarit (Ras Shamra) w formie 'prm, natomiast w Egipcie jako Apiru. Autor opowiada się za charakterem społecznym znaczenia tego terminu, wbrew interpretacji etnicznej dominującej wcześniej wśród egzegetów. Obecność Hapiru stwierdza się w Ur i Larsa na terenie Mezopotamii, a także w Anatolii, co potwierdzają tabliczki z Kapadocji (II tys. przed Chr.). Interesująca jest także lektura kolejnego rozdziału poświęconego obecności Hebrajczyków w Egipcie i historii Mojżesza — twórcy prawa mozaistycznego.

Następnie R. Lebeau przedstawia powstanie królestwa Izraela i jego podział po śmierci Salomona na północną część Izraela, upadłego pod ciosami Asyrii w 722 r. przed Chr., oraz południowe królestwo Judzkie, podbite przez Chaldejczyków w latach 597-587 przed Chr. Okres niewoli babilońskiej i dominacji perskiej (539-333 przed Chr.) stanowił etap powstania państwa teokratycznego i restauracji narodowego kultu — judaizmu. Z kolei Izrael stanął w ostatnich trzech stuleciach przed Chr.; wobec problemu hellenizmu i obrony swoich wartości religijnych i kultury. Zwycięskie starcie z dynastią seleucydów w II w. przed Chr., zapoczątkowane powstaniem Machabeuszów, dało możliwość odbudowy państwa pod rządami hasmoneuszów aż do ingerencji rzymskiej Pompejusza (63 przed Chr.). Dramatyczne rządy Heroda i jego następców oraz rzymskich prokuratorów Judei doprowadziły do powstań i w efekcie do upadku państwa i Świątyni (70 r.).

Na uwagę zasługuje epilog, w którym autor prezentuje losy judaizmu po upadku państwa, wobec faktu zniszczenia Świątyni w Jerozolimie i kultu ofiarnego. Judaizm przetrwał dzięki ocalałym faryzeuszom, którzy założyli akademie rabinackie w Judei, Galilei i Babilonii. Ich dziełem jest ustalenie kanonu pism Starego Testamentu Biblii hebrajskiej (I wiek), wraz z systemem wokalizacji tekstu hebrajskiego, co w przypadku spółgłoskowego pisma hebrajskiego miało fundamentalne znaczenie. W ten sposób stworzono kanon tzw. Masorecki (hebrajskie masora: tradycja) Pisma Świętego w zakresie Starego Testamentu. Nie można zapomnieć o ogromnym dziele uczonych w Prawie (faryzeuszy) dotyczącym kodyfikacji Prawa (Tory), co znalazło odzwierciedlenie w rozległych traktatach Mishny oraz Talmudu, w wersji jerozolimskiej i babilońskiej (IV i V wiek).

Finał, to rozważania R. Lebeau na temat początków chrześcijaństwa w Palestynie, na tle ówczesnego judaizmu i problem historycznego dystansu Synagogi i Kościoła w końcu I wieku, wskutek synodu rabinackiego w Jamnii. Faryzeizm rabinacki, który wówczas zdominował judaizm, uznał „nazarejczyków” — wyznawców Chrystusa — za żydowską sektę, obarczoną znamieniem heretyków (hebrajskie minim). Oznaczało to ok. roku 95 definitywne usunięcie chrześcijan z synagogi, czego konsekwencje odczuwane są do dziś w relacjach żydów i chrześci-

jan. Jednak rozważania autora pozwalają uświadomić sobie fakt wspólnych korzeni dla wyznawców możeszowych i chrystusowych. Istotnym drogowskazem doby współczesnej jest misja Ojca Świętego — Jana Pawła II — w postaci licznych gestów, dokumentów i podróży apostołskiej do Ziemi Świętej w Roku Jubileuszu 2000 — które stanowią poważny krok na drodze dialogu żydowsko-chrześcijańskiego przerwano 1900 lat temu!

Powracając do książki o historii Hebrajczyków pracę wzbogacono o tablice chronologiczne (ss. 281-285), które pozwalają na lepszą orientację czytelnika w zakresie paralelnych wydarzeń na terenie Bliskiego Wschodu i Ziemi Świętej na przestrzeni od IV tysiąclecia przed Chr. do momentu upadku starożytnego państwa żydowskiego w 135 roku. Strony 287-291 poświęcono selektywnej, ale reprezentatywnej bibliografii egzegetów i biblistów francuskich, głównie z lat 80. i 90., co będzie miało niewątpliwie istotne znaczenie dla polskich badaczy archeologii biblijnej i Pisma Świętego, mimo dużego postępu edytorskiego w ostatnich latach. Praca Richarda Lebeau stanowi niewątpliwie znakomitą okazję do konfrontacji z aktualnymi wynikami badań egzegezy i archeologii biblijnej we Francji, stąd nie powinno jej zabraknąć w bibliotekach polskich seminariów i instytutów badawczych. Klarowny tok wykładu historii Hebrajczyków zadowoli nie tylko specjalistów dziedziny, ale i zapewne szerszą publiczność zainteresowaną dziejami narodu wybranego!

Paryż

DARIUSZ DŁUGOSZ

**HANS M. BARSTAD, *The Babylonian Captivity of the Book of Isaiah. Exilic Judah and the Provenance of Isaiah 40-55*, Oslo 1997, s. 120**

Książka składa się z wprowadzenia i sześciu rozdziałów oraz zakończenia i bibliografii. Pozostaje pytanie pod adresem książki i autora. W jaki sposób doszedł on do egzegetycznych wniosków, że Iz 40-55 został napisany w Babilonii, gdyż takich argumentów nie daje nam tekst Księgi Deuteroizajasza? W jaki sposób autor doszedł do tezy o wygnaniu Deuteroizajasza?

Możliwe, że przykładem dla H. M. Barstada w przyjęciu tej tezy była wydana w 1982 r. praca (Oslo) *Lebte Deuterojesaja in Judaa?* Po przeczytaniu tej pracy i swoich studiach, H. M. Barstad stawia tezę: czy Deuteroizajasz żył w Judei, nie jest pewne, ale w każdym razie żył on w Babilonii. Po tym stwierdzeniu, już we (wprowadzeniu) wstępie (s. 13-16) omawia dzieje badań nad tekstem Iz 40-55 w drugim i trzecim rozdziale (s. 17-21. 23-33). Omawia szczególnie tych egzegetów, którzy w przeszłości lokalizowali działalność Deuteroizajasza nie w Babilonii, ale w Fenicji (Duhm), Egipcie (m.in. Ewald, Mart, Hólscher) i Palestynie (Seinecke, Maynard, Buttenwieser).